DZIENNIK URZĘDOWY
KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO WOŁYŃSKIEGO

TREŚĆ.

CZĘŚĆ URZĘDOWA:

Poz. 96. Regulamin dla kierown. szk. powsz. i rad pedag. Poz. 97. Regulowanie należności miejskich przez gimnazja państw. Poz. 98. Statystyka szk. powsz. z dn. 1 grudnia 1929 r. Poz. 99. Święta wyznania prawosł. Poz. 100 Dni przeciwgruźlicze. Poz. 101. Opłaty i wymiar mieszkań służb. Poz. 102. Książki na gwiazdkę dla dzieci emigrantów. Poz. 103. Postępowanie w wyp. nieprzestrzegania terminów przez urz. I inst. Poz. 104. Zmiana § 55 przep. rach. kasowych. Poz. 105. Akta szkolne z przed 1832 r. Podziękowanie Kuratora O. S. W. Konkursy. Komunikaty. Nowości wydawn. Sprostowanie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA:

Prof. A. Prusiewicz: Wołyńskie hafciarstwo ludowe. K. Przemyski: W spr. muzeów powiatowych.

GRUDZIEŃ 1929 ROK VI Nr. 11/62

Część urzędowa.

Poz. 96. **W sprawie regulaminu dla kierowników szkół i Rad Pedagogicznych publ. szk. powsz.**

Okólnik Kurat. Okr. Szk. Wol. Nr. I—21999 z dn. 13 XI. 1929

Wobec wyczerpania Dzienników Urzędowych Ministerstwa W. R. i O. P. za 1923 r. a w szczególności Nr. 13 duża liczba szkół nie posiada zawartych w nim regulaminów dla Rad Pedagogicznych i Kierowników szkół (poz. 109 i 110). Regulaminy te podaję w przedruku poniżej, celem odczytania na najbliższem posiedzeniu Rady Pedagogicznej, omówienia i ścisłego przestrzegania. Na szczególne podkreślenie zasługuje rola kierownika, który winien wnikać w szczegóły życia szkolnego, pracę nauczycieli i koordynację tej pracy.

Kurator Okręgu Szkolnego *A. Szelągowski*

ROZPORZĄDZENIE
Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
z dnia 25 czerwca 1923 r.
zawierające regulamin dla Rad Pedagogicznych publicznych szkół powszechnych.

Na zasadzie art. 1 ustawy z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 50, poz. 304) zarządzam, co następuje:

§ 1. Rada Pedagogiczna jest organem wewnętrznym szkoły, powo-

łanym do rozważania, opracowywania i rostrzygania w granicach kompetencji spraw wychowania, nauczania i administracji szkolnej.

§ 2. Do rady Pedagogicznej wchodzą:

a) z głosem decydującym:
kierownik szkoły, wszyscy nauczyciele przedmiotów obowiązkowych, oraz lekarz szkolny:

b) z głosem doradczym:
nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych, opiekun główny szkoły, względnie przewodniczący Rady Szkolnej Miejscowej

§ 3. Przewodniczącym Rady Pedagogicznej jest kierownik szkoły. Przewodniczący Rady Pedagogicznej czuwa nad wykonaniem uchwał Rady Pedagogicznej i jest odpowiedzialny przed władzami szkolnemi za zgodność ich z obowiązującemi przepisami.

§ 4. Posiedzenia Rady Pedagogicznej bywają zwyczajne i nadzwyczajne.

a) Zwyczajne posiedzenia Rady Pedagogicznej odbywają się 5 razy do roku: raz na początku i raz w końcu roku szkolnego, a pozostałe 3 w terminach, odpowiednio dostosowanych do podziału roku szkolnego na okresy.

Porządek posiedzenia zwyczajnego obejmuje:

1) Zaznajomienie się z zarządzeniami władz szkolnych i omówienie sposobów wprowadzenia ich w życie:

2) sprawozdanie nauczycieli oddziałowych o frekwencji, zachowaniu i postępach uczniów ich oddziałów:

3) sprawozdanie kierownika ze stanu wychowania i nauczania w szkole:

4) omówienie środków, prowadzących do podniesienia poziomu wychowania i nauczania w całej szkole i poszczególnych oddziałach tudzież dalszego kształcenia się członków grona nauczycielskiego;

5) wolne wnioski członków Rady Pedagogicznej.

b) Nadzwyczajne posiedzenie Rady Pedagogicznej zwołuje kierownik szkoły: a) na polecenie Inspektora szkolnego, b) w miarę potrzeby, z własnej inicjatywy, c) na podstawie uchwały Rady Pedagogicznej, d) wreszcie na piśmienne umotywowanie życzenia 1/3 członków Rady Pedagogicznej w ciągu tygodnia.

§ 5. Kierownik szkoły, pomijając wypadki nagłe, przynajmniej na 3 dni przed posiedzeniem Rady Pedagogicznej podaje do wiadomości wszystkim członkom datę i porządek obrad za pośrednictwem książki zawiadomień, w której ci ostatni podpisem swoim stwierdzają, iż treść zawiadomienia jest im znana.

Członek Rady Pedagogicznej, życzący sobie wnieść jakąś sprawę na porządek dzienny najbliższego posiedzenia nadzwyczajnego, zgłasza na piśmie odpowiedni wniosek na ręce kierownika. W razie nieumieszczenia przez kierownika sprawy tej na porządku dziennym posiedzenia, przysługuje wnioskodawcy prawo odwołania się do collegium Rady Pedagogicznej; wniosek wchodzi na porządek obrad, o ile jedna trzecia członków obecnych oświadczy się za nim.

§ 6. Członek, nie mogący przybyć na posiedzenie Rady Pedagogicznej, przesyła kierownikowi szkoły umotywowane piśmienne o tem zawiadomienie; zawiadomienie to dołącza się do protokółu.

§ 7. Uchwały Rady Pedagogicznej zapadają zwyczajną większością głosów obecnych na posiedzeniu z pośród posiadających prawo głosu decydującego; w razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego. Na życzenie większości R. P. może odbywać się głosowanie imienne.

§ 8 Kierownik szkoły ma prawo wstrzymać wykonanie uchwały Rady Pedagogicznej, obowiązany jest jednak w tym razie złożyć Inspektorowi Szkolnemu piśmienne, należycie umotywowane sprawozdanie przed upływem 3 dni od daty powzięcia przez Radę Pedagogiczną uchwały.

§ 9. Posiedzenia Rady Pedagogicznej są protokółowane w osobnej księdze; protokół zawiera imienną listę osób obecnych na posiedzeniu, co do osób nieobecnych zaś winno być wyraźnie zaznaczone, czy nieobecność ich jest usprawiedliwioną, czy nie. Rezultaty głosowań notuje się w protokóle w postaci liczby głosów, za, przeciw i wstrzymujących się; w wypadku głosowania imiennego w protokóle należy zamieścić nazwiska osób, głosujących za, lub przeciw, oraz wstrzymujących się od głosu.

Protokół posiedzenia Rady Pedagogicznej powinien być podpisany przez członków Rady Pedagogicznej natychmiast po ukończeniu posiedzenia, jeżeli w czasie posiedzenia został zredagowany w formie ostatecznej; w razie przeciwnym, kierownik szkoły obiegowo przedstawi go do podpisu członkom Rady Pedagogicznej. Członek Rady Pedagogicznej, podpisując protokół, może obok swego podpisu zaznaczyć, iż ma zastrzeżenie co do treści protokółu, lub poszczególnych jego części, a na następnem posiedzeniu Rady Pedagogicznej ma prawo postawić wniosek co do zmiany lub uzupełnienia poprzedniego protokółu; jeżeli wniosek ten nie uzyska poparcia większości Rady Pedagogicznej, interesowany członek Rady Pedagogicznej może żądać zanotowania w protokóle votum separatum.

Protokóły posiedzeń Rady Pedagogicznej prowadzi jeden z nauczycieli, wybrany na rok jeden przez Radę Pedagogiczną.

Odpis protokółu posiedzenia, po podpisaniu go przez członków Rady Pedagogicznej, kierownik szkoły przesyła Inspektorowi Szkolnemu przed upływem 7-u dni od dnia odbycia posiedzenia.

§ 10. Do Rady Pedagogicznej należy:

1) czuwanie nad podniesieniem poziomu wychowania i nauczania w szkole i odziaływanie w tym kierunku Rady Pedagogicznej, jako całości, na poszczególnych jej członków, jako współpracowników szkolnych;

2) omawianie środków, zmierzających do utrzymania prawidłowego biegu życia szkolnego, jako to: punktualności, obowiązkowości, czystości i t. p.

3) opracowywanie regulaminów organizacyj uczniowskich: sklepu uczniowskiego, samopomocy materjalnej, samorządu, skautingu i t. p. i po zatwierdzeniu przez Inspektora Szkolnego, wprowadzanie ich w życie na terenie szkoły;

4) uchwalanie wniosków co do przenoszenia uczniów do innych szkół oraz co do skierowywania dzieci anormalnych do szkół specjalnych, a w razie ich braku, co do zwalniania od obowiązku szkolnego;

5) omawianie i układanie planu wycieczek szkolnych;

6) organizowanie zajęć pozaszkolnych młodzieży;

7) współdziałanie z kierownikiem w sprawie urządzania uroczystości szkolnych;

8) współdziałanie z kierownikiem szkoły w sprawie zawiązania bliższego kontaktu między rodzicami dzieci szkolnych a szkołą;

9) omawianie sposobów wykonania programu poszczególnych przedmiotów, ze szczególnem uwzględnieniem rozkładu materjału naukowego, uchwalanie wniosków w sprawie programów poszczególnych przedmiotów i metod nauczania, oraz omawianie środków wychowawczych;

10) wybór podręczników i pomocy naukowych z pośród dozwolonych przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oraz uchwalanie wniosków w sprawie zaopatrzenia szkoły w pomoce naukowe;

11) ustalanie terminów lekcyj metodycznych, wyznaczanie członków personelu do kolejnego prowadzenia lekcyj, oraz wybór wspólnie z kierownikiem tematów konferencyj metodyczno-dydaktycznych;

12) współpraca z kierownikiem przy układaniu tygodniowego planu lekcyjnego (podziału godzin);

13) wydawanie opinji o postępach i sprawowaniu uczniów poszczególnych oddziałów i całej szkoły; decydowanie na wniosek nauczyciela oddziałowego o promowaniu poszczególnych uczniów do klas następnych w ramach obowiązujących przepisów; kwalifikowanie do odpowiednich oddziałów uczniów nowowstępujących, przenoszenie w ciągu roku do oddziałów równoległych, oraz decydowanie o wydaniu świadectw z ukończenia szkoły;

14) przedstawianie odpowiednim czynnikom za pośrednictwem Inspektora Szkolnego wybitniejszych uczniów do stypendjów dla dalszego kształcenia się;

15) omawianie sposobów wykonania zarządzeń władz szkolnych;

16) omawianie i uchwalanie wniosków co do wynikających z miejscowych warunków niezbędnych uzupełnień obowiązującego regulaminu szkolnego;

17) wypowiadanie opinji o wnioskach kierownika, dotyczących podziału między personel nauczycielski obowiązków takich, jak dyżury, zarządzanie bibljoteką nauczycielską i uczniowską, pomocami naukowemi i t. d.;

18) współdziałanie z kierownikiem w opracowywaniu sprawozdań, składanych Inspektorowi Szkolnemu o stanie naukowym i wychowawczym szkoły, tudzież sprawozdań statystycznych;

19) w razie przewidzianej dłuższej nad jeden miesiąc nieobecności nauczyciela, stawianie wniosków co do podziału pracy nieobecnego pomiędzy czynny personel szkoły, o ile nie zostanie wyznaczony przez władze zastępca;

20) wybór sekretarza Rady Pedagogicznej; wybór przedstawicieli Rady Pedagogicznej w wypadkach, przewidzianych obowiązującemi przepisami:

21) omawianie potrzeb gospodarczych szkoły w celu dostarczenia kierownikowi materjału do projektu budżetu wydatków na potrzeby rzeczowe szkoły;

22) powoływanie w razie potrzeby komisyj ze swego grona do wykonania pewnych zadań w ramach niniejszego regulaminu.

§ 11. Uchwały Rady Pedagogicznej w sprawie wewnętrznego regulaminu szkolnego, programu naukowego, podziału pracy nieobecnego nauczyciela pomiędzy czynny personel szkoły, doboru podręczników i pomocy naukowych, regulaminów organizacyj uczniowskich, przenoszenia uczniów do innych szkół, oraz skierowywania dzieci anormalnych do szkół specjalnych, względnie zwalniania ich od obowiązku szkolnego muszą uzyskać zatwierdzenie Inspektora Szkolnego, względnie właściwych władz szkolnych.

§ 12) Członkowie Rady Pedagogicznej są obowiązani do ścisłego zachowania tajemnicy urzędowej, co do wszystkich spraw, na niej omawianych, które przewodniczący uznał za poufne.

§ 13) Z dniem wejścia w życie niniejszego regulaminu tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy normujące skład i zakres działania Rad Pedagogicznych publicznych szkół powszechnych, względnie innych, równorzędnych im organów szkolnych.

§ 14) Regulamin niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Warszawa, dnia 25 czerwca 1923 r. (L. 6523/I).

Minister
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

(—) Głąbiński.

ROZPORZĄDZENIE
Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
z dnia 25 czerwca 1923 r.
zawierające regulamin dla kierowników publicznych szkół powszechnych.

Na zasadzie art. 1 ustawy z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 50, poz. 304), zarządzam, co następuje:

§ 1. Kierownik szkoły reprezentuje szkołę nazewnątrz, jest odpowiedzialny za prawidłowy bieg życia szkolnego, za kierunek wychowawczy szkoły i za wykonanie obowiązujących przepisów szkolnych.

Kierownik szkoły jest bezpośrednim zwierzchnikiem wszystkich osób, pracujących w szkole, oraz doradcą grona nauczycielskiego.

§ 2. Czynności kierownika obejmują całokształt powierzonej mu szkoły w zakresie wychowania, nauczania (z wyjątkiem nauczania religji), administracji szkolnej i gospodarczej, oraz higjeny szkolnej.

§ 3. W szczególności do czynności kierownika należą:

1) czuwanie, by moralno-wychowawcza strona życia szkolnego była otoczona należytą opieką wszystkich czynników, działających na terenie szkoły;

2) przestrzeganie, by przepisany przez władze szkolne program był planowo wykonany;

3) wizytowanie oddziałów w czasie lekcyj (bez prawa czynienia uwag w obecności dzieci) i na podstawie poczynionych tam spostrzeżeń odbywanie konferencyj z poszczególnymi nauczycielami lub z Radą Pedagogiczną szkoły;

4) kontrola prac piśmiennych uczniów;

5) kontrola dzienników lekcyjnych i wykazów uczęszczania dzieci oraz akt lub prac, powierzonych do prowadzenia poszczególnym nauczycielom;

6) przygotowanie projektu podziału oddziałów i przedmiotów nauki między personel nauczycielski szkoły i przekładanie go Inspektorowi szkolnemu do zatwierdzenia; dokonywanie prowizorycznego podziału do czasu zatwierdzenia wniosków, przedłożonych w tej sprawie Inspektorowi szkolnemu;

7) rozdział między personel nauczycielski na podstawie opinji Rady Pedagogicznej obowiązków takich, jak: dyżury, zarządzanie bibljoteką nauczycielską i uczniowską oraz pomocami naukowemi i t. d.;

8) przestrzeganie, by lekcje i wszelkie inne zajęcia, regulaminem szkolnym objęte, rozpoczynały się i kończyły punktualnie;

9) przyjmowanie dzieci do szkoły; w wypadkach koniecznej potrzeby w porozumieniu z właściwym nauczycielem, zwalnianie od nauki poszczególnych dzieci na czas do 7 dni;

10) zwoływanie posiedzeń Rady Pedagogicznej i konferencyj nauczycielskich i przewodniczenie na nich; składanie Inspektorowi szkolnemu sprawozdań z posiedzeń Rady Pedagogicznej;

11) zwoływanie konferencyj z rodzicami conajmniej 2 razy na półrocze;

12) w razach nagłych zwalnianie nauczycieli od zajęć na czas nie dłuższy od 3 dni z obowiązkiem zawiadomienia Inspektora szkolnego nie później, jak w dniu następnym po udzieleniu urlopu

13) w razie choroby nauczyciela, lub w innych nagłych wypadkach zarządzanie tymczasowych zastępstw;

14) podawanie do wiadomości personelu nauczycielskiego zarządzeń władz szkolnych o charakterze normatywnym; wprowadzanie w życie na terenie szkoły wszelkich zarządzeń władz szkolnych;

15) pilnowanie porządku i czystości w szkole oraz przestrzeganie obowiązujących przepisów higjenicznych;

16) składanie Inspektorowi szkolnemu rocznych sprawozdań o stanie naukowym i wychowawczym szkoły;

17) bezpośrednia piecza i nadzór nad budynkiem i majątkiem szkolnym;

18) nadzór nad służbą szkolną;

19) układanie dla użytku odpowiednich organów projektu budżetu wydatków na potrzeby rzeczowe szkoły;

20) wydatkowanie przekazanych sum w granicach przyznanego budżetu i prowadzenie rachunków:

21) prowadzenie ksiąg inwentarzowych szkoły;

22) przesyłanie w drodze służbowej najpóźniej do dni trzech wszelkich pism nauczycieli szkoły do wła3z szkolnych po opatrzbniu ich swemi wnioskami;

23) podpisywanie korespondencji urzędowej w sprawach szkolnych oraz wszelkich dokumentów, wydawanych w imieniu szkoły;

24) prowadzenie kancelarji, prowadzenie księgi głównej (wzgl. księgi zupisów) i kroniki szkolnej;

25) prowadzenie wykazów uieobecności nauczycieli i zastępstw nieobecnych nauczycieli;

26) przechowywanie aut szkolnych, dzienników urzędowych, programów naukowych, pieczęci szkoły.

§ 4. Kierownik szkoły obowiązany jest słcle przebywać w szkole w czasie zajęć azkolnych.

§ 5. Na czas krótkotrwałej swej nieobecności w szkole kierownik szkoły powierza zastępstwo jednemu z nauczycieli.

§ 6. Z dniem wejścia w życie niniejszego regulaminu tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy, normujące zakres działania kierownika szkoły.

§ 7. Regulamio niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Warszawa, dnia 25 czerwca 1923 r. (L. 8447/I).

Minister
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

(—) **Głąbiński.**

Poz. 97. **Regulowanie należności miejskich przez gimnazja państwowe.**

(Okólnik Ministerstwa W R i O P z dnia 4 listopada rb Nr II-27806/29.

Kuratorja niektórych Okręgów Szkolnych zwróciły się do Ministerstwa W. R. i O. P. z wnioskami o przyznanie kredytów na pokrycie należności miejskich z tytułu podatku od nieruchomości, oraz za czyszczenie jezdni i chodników przed gmachami gimnazjów państwowych. Wobec tego Ministerstwo Wyen. Rel i Ośw. Publ. w porozumieniu z Ministerstwem Spr. Wewn. wyjaśnia, że według postanowienia § 2 pkt. 1 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 17. VI. 1924 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 51, poz. 523) nieruchomości, stanowiące włazność państwa, wolne są od państwowego podatku od nieiuchomości, — nie mogą być więc pobierane przez gminy miejskie dodatki do tego podatku od nieruchomości państwowych. O ile zaś gimnazja państwowe mieszczą się w domach, będą-

cych własnością prywatną, to podatkiem od nieruchomości obciążeni są właściciele tych domów. Ponieważ lokale, zajmowane przez gimnazja, nie podlegają obciążeniu podatkiem od lokali (bez względu na to, czy gimnazja te mieszczą się w gmachach państwowych, czy też prywatnych — w myśl art. 3 pkt. 3 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o podatku od lokali (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 94 poz. 540), — nie istnieje zatem podstawa do obciążenia gimnazjów państwowych jakimkolwiek innym podatkiem komunalnym. (obciążającym płatników podatku od lokali i od nieruchomości), ustanowionym przez wymienioną wyżej ustawę o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11. VIII. 1923 r., jak n. p. samoistnym podatkiem inwestycyjnym Z tego względu gimnazja państwowe nie płacą również opłat drogowych, przewidzianych w art. 19 ustawy z dnia 10. XII. 1920 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 6 poz. 32 z r. 1921). Natomiast obowiązane są płacić narówni z innemi instytucjami państwowemi wszelkie opłaty za korzystanie z komunalnych urządzeń i zakładów dobra publicznego oraz za czynności organów komunalnych, m. in. za czyszczenie jezdni i chodników (art. 27 ustawy z dnia 11. VIII. 1923 r.). Ponieważ wysokość tych opłat ustanowiona jest według zasad, wyrażonych w art. 28 ust. 2 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom , zatem oczywiście nie mogą być one wszędzie jednakowe, tem bardziej że uchwały właściwych organów związków komunalnych w przedmiocie tych opłat nie podlegają zatwierdzeniu władzy nadzorczej. Władza nadzorcza uprawniona jest jedynie do ingerowania w sprawie wysokości tych opłat. w wypadkach wymienionych w art. 27 ust. 3 wspomnianej ustawy z dnia 11. VIII. 1923 r. W razie otrzymania wezwań do uiszczenia podatku miejskiego od nieruchomości, winny Kuratorja wezwania te zwracać magistratom odnośnych miast z powołaniem się na powyższe wyjaśnienie.

Dyrektor Departamentu [—] *W. Złobicki.*

Poz. 98. Wiadomości statystyczne o szkołach powszechnych według stanu z 1 grudnia 1929 r.

Okólnik Kurat. O. S. Woł. Nr. I-223t9/29 z dn. 18/XI-29.

Kierownictwa Szkół powszechnych publicznych i prywatnych nadeślą Panom Inspektorom Szkolnym w terminie do 4 grudnia 1929 r. przez p. p. płatników lub bezpośrednio za dowodem doręczenia następujące dane o szkole według stanu z 1 grudnia b. r.:

1) Spis nauczycieli pracujących w szkole z zaznaczeniem: a) charakteru służbowego, (kierownik, stały nauczyciel, tymczasowy nauczyciel, nauczyciel religji, kontraktowy nauczyciel, płatny od godzin), b) narodowości, c) wyznania, d) kwalifikacyj. 2) Odpis z rozkładu lekcyj następujących tablic: a) „zestawienie liczby dzieci w obwodzie szkolnym na podstawie metryki szkolnej“, (tablica ta obejmuje wszystkie dzieci, zamieszkałe w obwodzie w wieku szkolnym, bez względu, czy do szkoły są zapisane i winna być wypełniona na podstawie metryki szkolnej, sprawdzonej ze spisem z 1926 r. i metrykami kościelnemi); b) „Rozmieszczenie oddziałów w lokalu szkolnym“. W uwadze u dołu przy tej tablicy za-

znaczyć, które izby są nieodpowiednie; c) „Zestawienie liczby dzieci przyjętych do szkoły z obcych obwodów szkolnych“, 3) odpis zestawienia ze stronicy pierwszej rejestru z dzienników lekcyjnych „Liczba dzieci zapisanych według stanu z dnia 1 grudnia 1929 r.“ Podpis wychowawcy winien być czytelny.— Powyższe odpisy należy podszyć w okładce formatu zwykłego zeszytu szkolnego, na zewnętrznej stronie której napisać: klasowa publiczna prywatna szkoła powszechna Nr imienia w gminy powiatu z językiem nauczania. Naukę czytania rozpoczyna się w języku Szkoła posiada ziemi W budynku własnym mieszczą się izby lekcyjne Nr. W budynku wynajętym mieszczą się izby lekcyjne Nr. Z zapisanych w dniu 2 grudnia było w całej szkole obecnych dzieci, nieobecnych dzieci. Podpis kierownika.— Panowie Inspektorowie zebrane i uporządkowane sprawozdania szkół nadeślą Kuratorjum w nieprzekraczalnym terminie do 15 grudnia b. r.

Kurator Okręgu Szkolnego *K. Szelągowski.*

Poz. 199. **Święta wyznania prawosławnego.**

Okólnik Kuratorjum O. S. Woł. z dn, 31. X, 1929 r. Nr. I-16846/29.

Wślad za okólnikiem z dnia 8. IX. 1928 r. Nr. I-1350/28 (Dz. Urz. Kur. O. S. W. Nr. 8/49 poz. 68) po porozumieniu się z Wołyńskim Konsystorzem Duchownym wyjaśnia, że dzień Św. apostołów Cyryla i Metodego 11/24 maja jest wolny od nauki szkolnej dla dziatwy wyznania prawosławnego tylko w tych miejscowościach, gdzie święto to jest obchodzone jako uroczyste. W innych natomiast okolicach należy w związku z rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dnia 6 grudnia 1923 roku (Dz. Urz. Min W. R. i O. P. Nr. 21 poz. 188) zwalniać od nauki wymienioną młodzież w DZIEŃ PATRONA PARAFJI.

Kurator Okręgu Szkolnego [—] *K. Szelągowski*

Poz. 100. **Dni przeciwgruźlicze.**

Okólnik Kur. Okr. Szk. Woł. z dn. 18/XI 1929 r. Nr. O-22392/29.

Polski Związek Przeciwgruźliczy urządza w bieżącym roku—zwyczajem lat poprzednich—na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej t zw. „dni przeciwgruźlicze“ w okresie od 1-XII 1929 r. do 10 stycznia 1930. Ze względu na pożądaną i doniosłą ze stanowiska państwowego i społecznego działalność w okresie „Dni przeciwgruźliczych“ proszę podległe mi zakłady o rozwinięcie we wspomnianym czasie akcji propagandowej dla walki z nieubłaganym wrogiem ludzkości—gruźlicą. Równocześnie komunikuję, że akcja propagandowa na terenie Wołynia będzie połączona z rozprzedażą odpowiednich znaczków, które wspomnianym Zakładom i Urzędom zostaną przez Kuratorjum nadesłane. Rozpowszechnienie znaczków wśród młodzieży szkolnej odbywać się będzie pod hasłem dokończenia Sanatorjum w Maniewiczach na Wołyniu, przeznaczonego wyłącznie dla dzieci i młodzieży szkolnej, zagrożonych suchotami. Zebrane kwoty

ze sprzedaży znaczków Dyrekcje i Kierownictwa szkół będą nadsyłały przekazami pieniężnemi bezpośrednio pod adresem: „Towarzystwo dla walki z gruźlicą w Kowlu“.

Zestawienia wysłanych kwot prześlą Dyrekcje szkół średnich, zawodowych i seminarjów nauczycielskich do Kuratorjum bezpośrednio, a Kierownictwa szkół powszechnych prześlą je p. p. Inspektorom Szkolnym, którzy zakomunikują Kuratorjum kwoty ogólne. Termin powyższych sprawozdań do 15 lutego 1930 r. (dla szkół powszechnych odpowiednio wcześniejszy—1 lutego.)—

Kurator Okręgu Szkolnego (—) K. Szelągowski

Poz. 101. **Opłaty i wymiar mieszkań służbowych.**

Okólnik Min. W. R. O. P, z dn. 6/XI 29 Nr. I Prez. 6057/29,

Na podstawie porozumienia z Ministerstwem Robót Publicznych (pismo z dnia 8 października 1929 r. L. dz. X-2409/29) Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zmienia zarządzenie swe z dnia 19 marca 1928 r. Nr. O. Prez.-1654/28 w sprawie wymiaru i opłat mieszkań służbowych w następującym kierunku:

We wszystkich przypadkach, w których mieszkanie służbowe przekracza ustalone normy, a którego wedle opinji odnośnego Urzędu Wojewódzkiego (Dyrekcji Robót Publicznych) podzielić ani zużytkować na inne cele nie można, względnie gdy oddanie części mieszkania, obejmującej powierzchnię ponad ustaloną normę, okaże się w praktyce niemożliwe, winien być pobierany tytułem komornego tylko dodatek mieszkaniowy, przysługujący funkcjonarjuszowi, zajmującemu dotyczący lokal.

Natomiast w przypadkach, w których odnośny lokal, w myśl opinji właściwego Urzędu wojewódzkiego (Dyrekcji Robót Publicznych) może być podzielony i zużytkowany na inne cele, część mieszkania, obejmująca powierzchnię ponad ustaloną normę, winna być oddana albo do użytku szkolnego, albo przeznaczona na mieszkanie służbowe lub prywatne dla innego funkcjonarjusza. W tych przypadkach Ministerstwo W. R. i O. P. zarządzi, na skutek opinji odnośnego Urzędu Wojewódzkiego (Dyrekcji Robót Publicznych) sprostowanie wymiaru odnośnych mieszkań służbowych, oznaczonego w listach mieszkań służbowych.

Minister [—] St. Czerwiński

Poz. 102. **Książki jako upominek gwiazdkowy dla dzieci emigrantów polskich.**

Okólnik Kuratorjum O. S. Woł. z dn. 8 XI. 1929 r. Nr. O-21349/29.

Polskie Towarzystwo Emigracyjne, prowadząc akcję utrzymania łączności narodowo-kulturalnej wychodźtwa polskiego z Macierzą, spełnia ten cel przedewszystkiem przez dobrą książkę i broszurę. W związku ze zbliżającemi się świętami Bożego Narodzenia, wypływa kwestja darów na gwiazdkę dla dziatwy polskiej na emigracji. Książki i ilustracje polskie będą stanowiły najbardziej nadający się ku temu objekt, przyniosą bowiem

dzieciom i młodzieży nietylko wiele radości, ale będą jednocześnie doskonałym środkiem propagandy polskości — polskiego słowa i polskiego ducha, co wskutek wzmożonych dążności asymilacyjnych państw emigracyjnych, jest kwestją pierwszorzędnej wagi. Sama zaś akcja stanie się dowodem pamięci społeczeństwa o swych współbraciach na obczyźnie i zacieśni ich kontakt z Macierzą.

Pożądanem jest, by książki miały charakter beletrystyczny i były zdatne do użytku. Na każdej z nich winna być adnotacja, z daru jakiej szkoły pochodzi. Poszczególne zakłady mogą też wyrazić swe życzenia, co do wyboru terenu emigracyjnego, dla którego książki mają być przesłane. Polskie T-wo Emigracyjne prosi, by ze względów oszczędnościowych książki były wysłane pod adresem Towarzystwa (Warszawa, Al. Jerozolimskie 33. m. 29) w większych ilościach, a więc odrazu z kilku szkół w danem mieście i nie frachtem, ale za t. zw. kwitem, jako bagaż (kwit listownie przesyła się Tow.) za zwrotem kosztów ze strony Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego.

Doniosłość powyższej sprawy skłania Kuratorjum do zalecenia Dyrekcjom szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz za pośrednictwem P. P. Inspektorów Szkolnych Kierownictwu wyżej zorganizowanych szkół powszechnych, aby zwróciły się do młodzieży z odpowiednim apelem i zbiórkę taką przeprowadziły.

Kurator Okręgu Szkolnego [—] *K. Szelągowski.*

Poz. 103. **Sposób postępowania w wypadkach nieprzestrzegania przez urzędy I-ej instancji wyznaczonych terminów dla spraw finansowych.**

Okólnik Min. W. R. i O. P. z dn. 7 listcp. 1929 r. Nr. I R.-12989/29.

Na podstawie inspekcyj finansowych, dokonywanych w Kuratorjach Okręgów Szkolnych, Ministerstwo stwierdziło, że niektóre urzędy I-ej instancji zbyt często nie przestrzegają terminów, określonych przepisami lub wyznaczonych przez Kuratorja dla składania sprawozdań rachunkowych, zwrotu list płatniczych i t p. Takie ignorowanie zarządzeń władz przełożonych wkracza w dziedzinę naruszania obowiązku służbowego, a ponadto uniemożliwia Kuratorjom, odpowiedzialnym za całokształt gospodarki i rachunkowości podległych urzędów, należyte prowadzenie kontroli i powoduje zbędne spisywanie protokółów przez delegatów Okręgowych Izb Kontroli.

W kilku wypadkach nieterminowy zwrot list płatniczych był spowodowany dokonanemi nadużyciami, co ujawniły dopiero późniejsze dochodzenia dyscyplinarne i karne.

Celem usunięcia tego niedopuszczalnego stanu proszę Pana Kuratora o zarządzenie, by w wypadku, gdy podległy urząd, pomimo dwukrotnego ponaglenia, nie nadeśle w wyznaczonym terminie ani żadnej odpowiedzi, ani usprawiedliwienia jej braku, Kuratorjum wysyłało na miejsce delegata dla zbadania sprawy i protokólarnego stwierdzenia przyczyny zalegania z odpowiedzią.

Na podstawie przedstawionego protokółu należy pociągnąć kierownika opieszałego urzędu do odpowiedzialności porządkowej lub dyscyplinarnej w zależności od stopnia winy i o każdym takim wypadku zawiadomić Ministerstwo.

Proszę o podanie niniejszego zarządzenia do wiadomości podległych urzędów.

Minister St. Czerwiński

Poz. 104. **W sprawie zmiany § 55 Przepisów rachunkowo-kasowych.**

Okólnik Min. Skarbu L. D. VII 1083/2 z dn. 17 września 1929

Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Najwyższą Izbą Kontroli nadaje § 55. Przepisów rachunkowo-kasowych z 1921 r. (Monitor Polski Nr. 285 z 1921 r.) następujące brzmienie:

„Przy wyliczaniu się z zaliczek należy każdy wydatek usprawiedliwić oryginalnemi rachunkami (kwitami) firm lub osób, na rzecz których uskuteczniono wypłaty.

Każdy poszczególny rachunek winien odpowiadać wymaganiom § 24 Przepisów rachunkowo-kasowych i być sprawdzony w sposób podany w tym paragrafie, przyczem rachunki te, zamiast klauzuli „do wypłaty kwota “ należy zaopatrywać klauzulą „uznano na kwo-tę “.

Na każdym rachunku należy podać datę i numer asygnacji, którą zarządzono wypłatę zaliczki na te wydatki.

Dla usprawiedliwienia drobnych wydatków, szczegółowo wyliczonych, wystarcza poświadczenie naczeln. urzędu o ich istotnem wykonaniu“.

Podsekretarz Stanu Grodyński.

Wyjaśnienie Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 31 października 1929 r. Nr. IR-11574/29

Powyższe zarządzenie Ministerstwa Skarbu podaję do wiadomości i przestrzegania z następującem wyjaśnieniem:

W myśl § 54 przepisów rachunkowo-kasowych każde asygnowanie zaliczkowe jest zapoczątkowaniem nowej zaliczki bez względu na to, czy poprzednia zaliczka była wyrachowana w całości, czy też w przeważnej części.

Notowanie Nr. asygnacji na rachunkach, usprawiedliwiających wydatkowanie zaliczek w całości, nie nastręcza żadnych wątpliwości — należy notować Nr. asygnacji, którą zarządzono wypłatę zaliczek na te wydatki, natomiast na rachunkach usprawiedliwiających wydatkowanie zaliczek tylko w przeważnej części, należy notować: na r/kach pierwszego wyliczenia Nr. asygnacji pierwszej, na r/kach wyliczeń następnych dwa Nr. Nr. asygnacji: Nr. asygnacji, którą ostatnio zarządzono wypłatę zaliczki oraz Nr. asygnacji poprzedzającej tę wypłatę, ponieważ w myśl § 54 przepisów rachunkowo-kasowych każda następna asygnacja wraz z pozostałością z poprzedniej asygnacji stanowią nową zaliczkę.

PRZYKŁAD.

Data i Nr. asygnacji 2	Suma zaliczki 4	Rachunki sprawdzono i uznano na sumę 7	Suma pozostała do wyrachowan. 10
4/IV as.24	300	*) 280	20
10/V as.36	280	**) 260	40
6/VI as.39	260	***) 290	10
15/VII as.46	290	****) 300	—

Na rachunkach na sumę *) 280 zł. należy notować Nr. asygn. 24
" " " " **) 260 " " " " " 36 i 24
" " " " ***) 290 " " " " " 39 i 36
" " " " ****) 300 " " " " " 46 i 39

Na rachunkach, usprawiedliwiających wydatkowanie dotacyj, przelewanych przez Kuratorja na rachunki bieżące dyrekcyj szkół zawodowych i specjalnych, które nie odpowiadają żadnej z poszczególnych asygnacyj przelewowych, należy notować stronę i pozycję księgi kontroli dotacyjnej.

Rachunki zarówno z wydatkowania zaliczek jak i dotacyj należy zaopatrzyć klauzulą „uznano na kwotę". W celu ułatwienia pracy wydziałom administracyjnym, rachunki z wydatkowania zaliczek i dotacyj otrzymują uprzednio oddziały rachunkowe do sprawdzenia pod względem rachunkowym. Urzędnik sprawdzający rachunek obok klauzuli „sprawdzono na kwotę" umieszcza stempel „uznano na kwotę", pod którym to stemplem następnie daje swój akcept wydział zatwierdzający rachunek.

Wobec wprowadzonej niniejszym okólnikiem zmiany § 55 przepisów rachunkowo-kasowych, kasowanie rachunków z wydatkowania zaliczek i notacyj za pomocą perforatora (zarządzenie Ministerstwa W. R. i O. P. KWIR-3930/29 z dnia 23 marca r. b.) nie obowiązuje.—

Naczelnik Wydziału (—) *A. Nowak*

Poz. 105. **Akta szkolne z przed r. 1832.**

Okólnik Kuratorjum O. S. Woł. z dn. 14. XI. 29. Nr. 0-22163/29.

Podczas odbywania wizytacyj szkół w okręgu spotkałem w kilku miejscowościach akta szkolne z czasów dawnej administracji szkolnej polskiej. Przypuszczać należy, że akta takie mogą się znajdować w całym szeregu szkół. Ze względu na dużą wagę tego rodzaju dokumentów dla historji szkolnictwa na ziemiach Wołynia proszę Panów Kierowników

Szkół o sprawdzenie, szczególnie w szkołach, które posiadają opinję dawno istniejących, czy w aktach szkolnych niema jakichkolwiek akt (rozporządzenia, okólniki, plany lekcyjne) z przed roku 1832-go. Często akta szkolne z tych czasów znajdować się mogą w posiadaniu księży proboszczów. O wszelkich tego rodzaju aktach, czy to będących w posiadaniu szkoły, czy innych Instytucyj, lub osób proszę donieść Kuratorjum. Zawiadomienia takie należy przesyłać bezpośrednio pod adresem Kuratorjum, przesyłając jednocześnie odpis Panu Inspektorowi do wiadomości. W zawiadomieniu należy wyszczególnić, jakiego rodzaju jest akt, z którego roku, w czyim posiadaniu.

Kurator Okręgu Szkolnego [—] K. Szelągowski.

Wiadomości osobiste.

PODZIĘKOWANIE.

Instruktorat kół młodzieży wiejskiej powiatu krzemienieckiego przesłał mi sprawozdanie, z którego wynika, że w pracach swych nad podniesieniem poziomu kulturalnego i gospodarczego wsi młodzież wiejska spotyka się ze zrozumieniem i bezinteresowną pomocą ze strony większości nauczycielstwa powiatu. Uważając takie stanowisko Nauczycielstwa za objaw bardzo dodatni, świadczący o głębokiem zrozumieniu przez nie swej roli i swych zadań, jako przodowników pracy społeczno-kulruralnej, wyrażam podziękowanie i uznanie wszystkim nauczycielom, pracującym w organizacji K. Młodzieży Wiejskiej, a specjalnie Kierowniczce 2 kl. szkoły pow. w Antonowcach p. Jadwidze PAWŁOWSKIEJ-MONASTYRSKIEJ, Kierownikowi 2 kl. szkoły pow. w Starej Hucie p. Michałowi WOJAKIEWICZOWI i Kierownikowi 3 kl. szkoły pow. w Bereżcach p. Bazylemu SERAFINOWICZOWI.

Kurator Okręgu Szkolnego [—] K. Szelągowski

KONKURSY.

Kuratorjum ogłasza następujące konkursy na stanowiska kierowników publicznych szkół powszechnych

a) w pow. rówieńskim:

1) kierownika 7-kl. publ. szkoły powsz. w Gródku, pod Równem przy szkole jest mieszkanie służbowe; 2) kierownika 4 kl. publ. szkoły powsz. w Buhryniu, przy szkole jest mieszkanie służbowe; 3 kierownika 7 kl. publ. szkoły powsz. Nr. 3) w Korcu, dla dzieci świętujących sabat przy szkole brak mieszkania służbowego.

b) w pow. Kowelskim:

4) kierownika 3 kl. szk. pow. w Siedliszczach, gm. Siedliszcze. Szkoła mieści się w bud. własnym, mieszkanie dla kier. składa się z 3 pokoi i kuchni. Ziemi przy szkole jest O. 4 ha.

Kandydaci winni odpowiadać warunkom przewidzianym w art. 12, ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. Urz. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wołyńskiego Nr. 7-8 z dn. 15 września 1927 r.) Udokumentowane podania należy wnosić drogą służbową do właściwego Inspektora Szkolnego. Termin do dnia 31 grudnia r. b.

Komunikaty.

Sadzonki morwy. Dyrekcja Lasów Państw. w Łucku komunikuje, że posiada około 60 tys nieszkółkowanych sadzonek 1—2 letnich morwy białej po cenie 3.50 zł. za setkę II gatunku (wysokość do 15 cm.) i 5 zł. za 100 sztuk I gatunku (od 15—50 cm.) Ceny bez opakowania loco szkółka. Siewki mogą być wydawane obecnie, albo wczesną wiosną, ze szkółek Nadleśnictw: Kiwerce, Kostopol, Równe, Czartorysk, Łuck, Krymno, Strzelsk, Trościaniec, Zamszany. Odwołując się do artykułu w Nr. 2/53 r. b. Dz. Urz., Kuratorjum zaleca nauczycielstwu szkół powsz. propogandę sadzonek morwy.

„Województwo Wołyńskie w świetle liczb i faktów". Łuck 1929. Pod powyższym tytułem ukazała się książka p. J. Wołoszynowskiego jako pierwszy tom wydawnictwa Woj. Komit. Regjonalnego. Publikacja powyższa odda niewątpliwie wielkie usługi przy nauce o Polsce współczesnej w szkołach wszelkich typów na Wołyniu, jako podręcznik nauczyciela. P. P. Inspektorowie Szkolni mogą zamawiać książkę zbiorowo u p. Sekretarza Generalnego Komitetu Inż. S. Miklaszewskiego w Łucku (Gmach Urzędu Wojew.). Cena 10 zł.

Nowe banknoty 50 zł. Począwszy od 31 października 1929 r. Bank Polski puścił w obieg bilety bankowe 50-złotowe, opatrzone podpisem Prezesa Banku Polskiego, D-ra Władysława Wróblewskiego, oraz datą 1 września 1929 r.

Poza temi szczegółami nowe bilety nie różnią się niczem od znajdujących się obecnie w obiegu.

Wystawa fotograficzna: Koło fotograficzne przy Br. Pomocy Gimnazjum Państw. w Równem organizuje co dn. od 4 do 11 maja 1930 r. Wystawę fotogr. prac młodzieży szkół średn. Kuratorjum O. S. W. Zgłoszenia przyjmuje Komitet Organizacyjny. Oprócz uczniów i uczenic szkół średn. mogą wziąć udział w wystawie fotografowie-amatorowie, (poza konkursem). Regulamin wystawy Komitet Organizacyjny wysyła na żądanie.

Wszelkie zapytania oraz ogłoszenia należy kierować pod adresem: Równe, Cimnazjum Państw., prof. Zygmunt Popiel.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Wydawnictwa M. Arcta w Warszawie.

M. Arct. Jak powstaje książka w 32 rys. 1929 — 2 zl.

T. Doświadczyński — Dialog o reformie szkolnej. 1928.

M. Arct-Golczewska, J. i T. Kołodziejczykowie Podręcznik botaniki, wyd. XI uzup. i popr. z 320 rys.

H. Gallc — Wypisy polskie na kl, 3ą. Wyd. XI zmienione i popr. przystos. do progr. Mstwa W. R. i O. P. z rys. 1929.

A. Kalinowski — Fizyka, t. lll. Elektryczność i magnetyzm. 1929.

M. H. Serejski — Historja starożytna. Zesz. I. Wschód i Grecja ze 164 rys. i 3 mapkami. 1929. 4.50 zł

M. Mścisz — Geografja dla kl. IV szk. pow. z 92 ilustr. Podr. dostosowany do programu Min. W. R. i O. P. 1929.

St. Łaganowski — Geografja. Część wstępna. Krajoznawstwo. Dla IV oddz. szk. pow. i I kl gimn. Wyd. lll. 1929.

Zasady pisowni polskiej ze słowniczkiem, z podziałem ua zgłoski. Wyd. ll popr. i uzup. 1929.

M. Arct-Golczewska. Botanika na przechadzce. Cz. ll. 208 rys. rośl. kolor. wyd. lll z tekst objaśn. przejrz. i uzup. przez Dr. J. Kołodziejczyka. 1929.

Ks. Spordyński i Wł. Wyczałkowski Fizyka do użytku szk średn Tom I Mechanika (cz I) cieplo Wyd ósme r.b

K Mścisz — Zarys metodyki geografji. Podr dla geografów, naucz w szk średn i pow oraz dla wyższych kursów naucz Wyd drugie uzupełnione i uwzględniające najnowsze wymagania programowe Ze 130 ilustr r b.

Wydawn. Książnicy Atlas — Lwów — Warszawa.

Er. V. Schiller Wilhelm Tell wydał i objaśnił J. Rollaner 1928. 4 zł.

St. Tync i J. Gołąbek. Śląsk. Drugi zeszyt regjonalny czytanek polskich 1929. 3. 30 zł.

A. Bigda. Początkowe wiadomości o towarach z zakr. 3 kl. szk. handl. cz. III, towary organiczne, tow. spożywcze i drogueryjne 1929. 11.20 zł.

B. Piasek. Nauka czytanra nut głosem, metodą trójdźwiękową, dla śr. zakł. nauk. 1929. 2.60 zł.

Tenże. Nauka gry na skrzypcach, dla seminarjów naucz. 1929. 3.60 zł.

Dr. K. Zagajewski. Wiz. Okr. Szk. Handl. Wskazówki metodyczne do nauki o handlu. dostosowane do podręczn. Dr. Fr. Tomanka „Handel towarowy i pieniężny" wyd. IV/1929. 1.20 zł.

Dr. J. Opieński. Żywienie i pożywienie. Biblj. higj. zeszyt XV z 8 rysunkami i tablicą. r.b 1.60 zł.

Prof. W. Zienkowski. Psychologja dziecięctwa z oryg. rosyjsk. przełożył p. Macewicz. Biblj. przegl. dzieł ped. tom 9 pod red. Dr. Z. Ziembińskieg. b.r. 12 zł.

Dr. Wacław Jezierski. Prof. i wizyt. Min. W. R. i O. P. Szkolny zakład Geograficzny z 18 rys. Biblj. geogr. dydakt. pod red. St. Pawłowskiego, prof. geogr. Uniw. Pozn. zesz. 1 r.b 2 zł.

Klebanowski — Pęczalski — Sierzputowski. Rachunki z geometrją dla IV oddz. szk. pow. r.b 1.80 zł.

J. Wasowicz i A. Zierhower· Świat w cyfrach. Rocznik Instytutu Kartograficznego im. M. Romera R. 1. r.b 3.60 zł.

Prof. Dr. St. Niemczycki. Witaminy w świetle obecnego stanu nauki i ich znaczenie dla życia, Bibl. przyr. i techniki t. XVII r.b 6.40 zł.

Prof. J. Pilarski. Przewodnik po Poznaniu. r.b cena 4.20. Plan m. Poznania, podz. 1/15000 z widokiem P. W. K. z lotu ptaka. 1.80 zł.

J M. Dąbrowa. Telewizor Orkisza, powieść fantast. z 10 il. r.b Bibl. Iskier 6.50 zł.

St. Tync i J. Gołąbek. Czytanki polskie dla V oddz. szk. pow. 48 ilustr. i 1 tablica barwna. r.b 5.40 zl.

St. Tync i J. Gołąbek. Przewodnik metodyczny do czytanek polskich dla V oddz. szk. powsz. 2 zł.

St. Tync i J. Gołąbek. Czytanki polskie na kl. III gimn. 6 zł.

Dr. Fr. Tomanek i J. Tretel — Tematy do księgowości część III. Księgowość, Przemysł. i bilanse. 2 zł.

J. Mikułowicz. Podr. arytmetyki i algebry dla V kl. gimn. b.r 2.80 zł.

Dr. J. Smereka. Preparacja i komentarz do wyboru z pism filozoficznych Cycerona cz. I. De Officiis, o powinnościach. 3. 60 zł.

Dr. A. Ryniewicz. Historja średniowieczna i nowożytna za szczególnem uwzględnieniem dziejow Polski. r.b 6.40 zł.

F. Śliwinski. Organizacja władz szkolnych i szkolnictwa wszystkich stopni w Polsce odrodzonej. Podręcznik dla kandydatów do zawodu naucz. r.b 5.60 zł

St. Pawłowski — Geografja Polski. Podr przeznaczony do użytku szk powsz i średnich z 65 ilustr. r.b 1.20 zł.

A. Bigra — Wiadomości o towarach w zakr średn szk handl cz I. Towary nieorganiczne, wyd. II r.b z liczn ilustr zł 8

Dr J. Jakóbiec — Przewodnik i wzory metodyczne do nauki jęz. niemieckiego, kurs niższy r.b zł 3.20

S. Steckel — Pojęcie granicy i jego zastosowania. Zbiór zadań i ćwiczeń dla użytku uczn klas wyższych szk średn r.b 5.40 zł

Dr K. Koniński — Szkoła na miarę (projekt szk średn indywidualizującej) z 2 tabl. Bibl Ped dydakt pod red prof Dr Z. Mysłakowskiego Nr 2 b.r 6.80 zł

C. Lupati — Kukły norymberskie Autoryz przekład z włoskiego dok przez Elestę r.b

E. Romer — Mapa topograficzna komunikacyjna i administr. Polski ze skorowidzem obejmującym 31,000 miejscowości 84 zł

A. Łomnicki — Geometrja elementarna. Podr dla kl wyższ szk średn Tegoż autora geomgtrji cz I wyd szóste r.b zł 9,20

Dr. J. Piątek — Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży szkolnej. Ilustr K. Mackiewicz Wyd III — 1930 zł 1,20

J. Hełczyński Stawianie znaków przestankowych. Wskazówki praktyczne Poradnik dla uczn szk średn r.b zł 1,80

A. Dunin-Karwicki — Pałac Łazienkowski w Warszawie. Z przedm Miecz Tretera 12 rycin w tekście.

Wyd. różne.

Prawo nauczyciela polskiego. Zbiór przepisów normujących stos służb naucz szk państw i publ ze szczególn uwzględnieniem postanowień ustawy o stos służb naucz Zestawili komentarzem i skorowidzem zaopatrzyli J. Stypiński wizytator ministerj i St. Marszałek radca ministerj min W R i O P b.r Warszawa, nakł Zw P N S P 2 zł

A. Dobrowolska i Fr. Tomaszkiewicz — Jak zwiedzać Kraków, przewodnik opracowany specj dla wychowawców, organizatorów wycieczek młodzieży oraz ludowych 15 ilustr i 3 plany miasta b.r Kraków, nakł wł Szlak 20

Prof J. E. Titz — Opus Nr 3 — Kantata na uroczystość 3 Maja. Nadawane 4 głosy równe Nakładca prof H G Titz — Kraków, ul Św Tomasza Nr 27 konto czekowe P K O Nr 402580 Dopisek na czeku starczy za zamówienie Cena 2 zł i koszta przesyłki

J. Wiśniewski — Śpiewnik kościelny dla młodzieży szkolnej — Nakł Druk i Księg „Pielgrzyma" w Pelplinie b.r Dozwol przez Mstwo W R i O P jako książka pomocnicza dla szkół wszelkich typów

Dr M. Orłowicz — Polska — część południowo-zachodnia Ilustrowany przewodn kolejowy Nakł Mstwa Kolei Warszawa b.r

K. Bzowski — Nauka o Polsce współczesnej podr dla kl VIII gimn wszystkich typów, dostosow. do programu ministerj Warszawa — Kraków b.r Skł gł M. Arct, Warszawa i u autora w Krakowie ul Konfederacka Nr 3, 4 zł

Krzemieniec — praca zbiorowa — Wyd P Tow Krajozn Warszawa Karowa 31 1926

Podręcznik przysposobienia wojskowego Praca zbiorowa pod red mjr S. G. L. Kolbuszewskiego Praca ta zawiera wszystko, co członek lub też instruktor P W wiedzieć powinien Format kieszonkowy 200 rycin 5 tablic 4,50 zł.

Budowa terenów i urządzeń sportowych. Praca zbiorowa pod red p. płk D-ra Osmolskiego i H. Jeziorowskiego Cena w oprawie 43 zł bez opr 35 zł Do nabycia w księg Wojsk Warszawa Nowy Swiat 69

K. Grzybowski — Ustrój związku socjalist. sowieckich republik Doktryna i konstytucja Kraków b.r

Jan Kasprowicz — Wybór poezji opracował St. Kozaczkowski Bibljoteka Narodowa Nr 120 Serja I Kraków nakł Krak Sp wyd b.r

Św. Augustyn — **Wyznania** — Przeł Kr Wisłocka Romerowa, opraw. J. Kowalski Biblj Narodowa Nr 45 Serja II Kraków nakł Krak Sp Wyd r.b. 6 zł

Raczyński Kaz. Podkomisarz Pol Państw Kom w Poznaniu — **Ratownictwo w wypadkach nieszczęśliwych i zatruciach gazami bojowemi**, 35 rycin Opatrzyli przedmową Dr K. Nowakowski, docent uniwer pozn Dr Jan Raczyński — Dr med St. Holszer, Dr A. Korczyński, prof uniw poznańsk Poznań r.b. Nakł autora Cena 3 zł Spłata może być uskuteczniona w 2 ratach miesięcznych Przy większych zamówieniach wysyłający może potrącić po 50 gr od każdego egz na fundusz dyspozycyjny (walka ze szpiegostwem) P. Ministra Spr Wojsk i odp kwotę przesłać do Federacji Polsk Zw Obrońcow Ojczyzny Zamówienia należy kierować pod adr autora: Poznań, pl Wolności 12, lub do Drukarni Rolniczej tamże, ul Sew Mielżyńskiego Nr 26

R. Rowid **System daltoński w szkole powszechnej.** Wydanie II Nakł Gebethnera i Wolffa 4.80 zł

Filomata. Mies. przezn. dla młodz. gimn. 10 zeszytów rocznie 5 zł Lwów, Potockiego 26 Wyd Dr R. Ganszynin

Dr W. Jezierski i inż St. Kluźniak docent geodezji Ćwiczenia miernicze i kartograficzne w szk ogólno-koszt Nakł S. i W. Kluźniaków Warszawa 1928

„Dziesięciolecie akcji oświatowej i społecznej w korpusie lubelskim“ wyd nakł i na dochód T-wa Domu Żołnierza w Lublinie Cena wyd na papierze kredowym 15 zł ilustracyjnym 10 zł i drukowym 3 zł ze względu na cz. trzecią interesującą również okr szk woł i cel wyd zasługuje na poparcie Należność przesyłać należy do sekretarjatu Tow Kpt W. Kwiatkowski — D. O. K. II)

Ks. J. Makłowicz **O lotnictwie i obronie przed gazami.** Wykład, przemówienie do młodzieży deklaracje i pieśni Poznań r.b nakł autora

Tenże — O oszczędności — wykład, przemówienie do młodzieży — deklaracje — pieśni Poznań r.b.— nakł autora

„Mapa administracyjna Rosji Europejskiej“ nakł Głównej Księgarni Wojskowej, wykonana w ośmiu kolorach, w skali 1 : 4,000,000 Na mapie tej uwidoczniony jest podział Rosji na poszczególne republiki, linje kolejowe, drogi szosowe, wodne, linje komunikacji lotniczej, punkty stacyj radjowych, porty i t p Zawiera ona ponadto szereg wykresów, schematów i danych statystyjnych Mapa ta, pierwsza tego rodzaju w języku polskim, daje obraz obecnego podziału polityczno-administracyjnego Rosji Sowieckiej. Może być pomocna przy lekcjach geografji w szkołach średnich Cena 8 zł

J. Wołoszynowski — **Województwo wołyńskie w świetle liczb i faktów.** Wyd Woł Komit regjonalnego w Łucku rb Może służyć jako uzupełnienie podr do nauki o Polsce współcz

Prof Dr Feliks Kopera, dyr Muzeum Nar — **Dzieje malarstwa w Polsce**, Kraków 1926—1926 Druk i nakład Drukarni Narodowej, 3 tomy, cena 200 zł. Celem umożliwienia nabycia tego dzieła bibljotekom szkolnym i nauczycielstwu Drukarnia Narodowa w Krakowie udziela rabatu w wysokości 20 proc., o ile należność całkowita, a więc 160 zł, zostanie przekazana równocześnie z zamówieniem. W razie niemożności jednorazowego zapłacenia powyższej kwoty Drukarnia zgadza się na rozłożenie ceny kupna zł 200 na 12 miesięcznych rat w ten sposób, że równocześnie z zamówieniem należy wysłać zł 24, a przez następne 11 miesięcy po zł 16 W ostatnim wypadku nauczycielstwo zamawiać może za pośrednictwem Zarządu Dyrekcji Szkoły, która gwarantuje regularność wpłat

„Chowanna“ kwartalnik ped, poświęcony naukowym zagadnieniom wychowania nakł Instyt Ped w Katowicach pod red prof Uniw Jagiell D-ra Z. Mysłakowskiego Ze względu na specjalnie naukowy char czasopisma jest pożądanem, aby bibljot nauczycielskie zostały stałymi prenumeratorami „Chowanny“. Adres Administr Kraków Wiślna 3, Księgarnia Jagiellońska Prenumerata półroczna zł 9 zeszyt pojedyńczy 5 zł

Szkolnictwo zawodowe żeńskie. Ministerstwo W R i O P Warsz 1929 z ilustr

Koronki polsk. szkół zawodowych. Nakł Mịn W R i O P Odbito w druk Muz Przemysł Kraków 1929 26 plansz.

Materjały odnoszące się do działalności Rządu za rok 1928. Sprawoz dania Ministérstw (Nr 3 obszerne sprawozd M-stwa W R i O P) Warsz r.b Nakł Prez Rady Min Wydawnictwo Komitetu Ekonom Ministrów

Rocznik Statystyki Rzpl. Polsk. rb Warsz Nakł Gł Urz Statyst.

J. Siemieński: Dyplomacja dawnej Polski ilustracja archiwalna w dziale M-stwa Spr. Zagr. na P. W. K. w Poznaniu w r. 1929. Cena zł. 6.

Tenże: Dział Staropolski Min. Skarbu na P. W. K. w Poznaniu w 1929 r. cz. I rachunki skarbowe dawnej Rzplitej Polskiej cz. Il Skarb w Państwach polskich XIX w. opracował odpowiednie dla bibljotek nauczycielskich. Cena 15 zł.

Wydawnictwa „Naszej Księgarni" Sp. Akc. Zw. P. N. S. P. Warszawa Święto-krzyska 18.

M. J. Zaleska — Wesele Zięby, z obrazkami M. Bukowskiej, wyd III r.b 1,80 zł.

Jan Grabowski — Reksio i Pucek, historja psich figlów, z ilustracjami r.b 1,40 zł.

Tenże — Europa. Prawdziwa historja o kotce, z ilustracjami r.b 1,40 zł

Nawroczyński — Swoboda i przymus w wychowaniu. Bibljot dzieł pedag Rok IV Nr 18 r.b 6 zł

M. Tańska — Zabawy rytmiczne bez muzyki. Opis 60 zabaw z ilustracjami, r.b 3 zł

Co zagrać? Przegląd sztuczek teatr dla dzieci i młodzieży opracowany przez redakcję Promyka rb 40 gr.

Wyd. Gebethnera i Wolffa.

A. Kot — Źródła do historji wychowania. (Wybór) Cz 1 Od starożytnej Grecji do końca w. XVII. z ilustr.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że „Program egzaminu praktyczn. na naucz. szk. powsz.", zamieszczony w części nieurzędowej poprzedniego Nru Dziennika jest wspólną pracą p. p. Jerzego Ostrowskiego, Dyrektora rPaństw. Gimnazjum w Równem i A. Litwina, obecnie naucz. Państw. Se-
Nru Dziennika jest wspólną pracą p. p. Jerzego Ostrowskiego, Dyrektora
Państw. Gimnazjum w Równem i A. Litwina, obecnie naucz. Państw. Se-
minarjum Naucz. w Pułtusku.



Część nieurzędowa

Prof. A. Prusiewicz.

WOŁYŃSKIE HAFCIARSTWO LUDOWE.

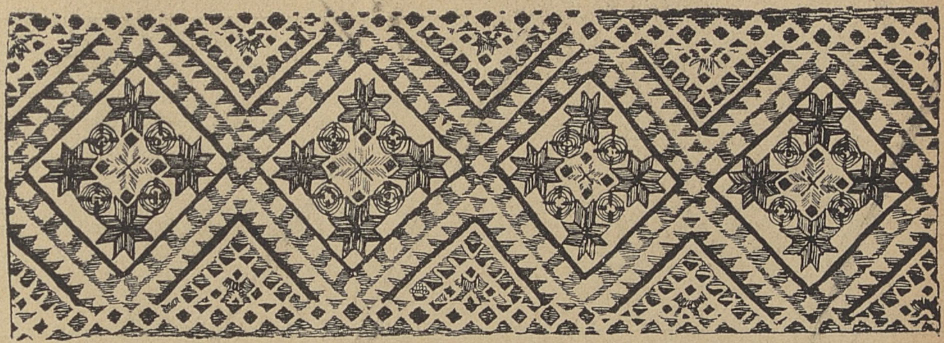
Zawdzięczając uprzejmości Prof. A. Prusiewicza, podajemy tutaj streszczenie jego pracy rękopiśmiennej pod powyższym tytułem. Nauczycielstwo znajdzie tu spostrzeżenia zasłużonego zbieracza, wiedzę historyka i hipotezy gorącego miłośnika rzeczy ojczystych.

Ilustracje zaczerpnięte ze zbiorów prof. Prusiewieza w Muzeum Wołyńsk. w Łucku.

w. Skiby, gm. Podhorodno, pow. Luboml, maniżka, chresty.

Nadzwyczaj wartościowe i oryginalne zabytki twórczości ludowej, świadczące o poziomie pojęć artystystycznych ludu, spotykamy na przedmiotach i w stroju ludowym na Wołyniu. Bogaty to i niewyczerpany materjał ornamentacyjny, z którego artyści, rzemieślnicy i przemysłowcy mogą czerpać motywy do swych tworów i fabrykatów, a szkoły zastosować do nauki robót kobiecych, często zbanalizowanych przez tuzinkowe wydawnictwa obce.

Starsi ludzie mówią, że przed laty 40-30 cała wieś wołyńska używała haftowanej bielizny. Dziś tylko resztki tego zachowały się w najdalszych i odległych od kolei i fabryk zakątkach. Minęły te czasy, kiedy dziewczynę wiejską, nie umiejącą tkać i haftować, żadenby parobek na żonę nie pojął. Każda niewiasta wiejska uprawiała dawniej obok tkactwa-hafciarstwo, każda haftowała koszule dla siebie, brata, męża, dzieci, ręcz-



w. i gm. Górniki, pow. Kowel, maniżka, sztapówannia.

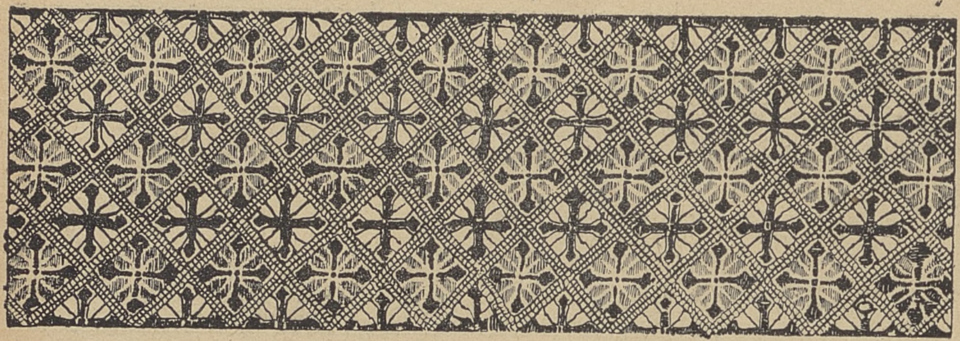
niki. Zdarzały się takie, że miały z tego utrzymanie i zarobek, przyjmując obstalunki od tych, które nie mogły z braku czasu tem się zajmować. W każdym razie jest to sztuka zdobnicza amatorsko traktowana: nigdy nie wyszła z ram domowego zajęcia dla własnego użytku i z punktu widzenia ekonomicznego w przemysł się nie rozwinęła.

Są większe połacie Wołynia, całe prawie powiaty, jak kostopolski, krzemieniecki, po części rówieński, gdzie hafty (autentyczne) są rzadkie. Nie bierzemy pod uwagę tak zw. haftów książeczkowych, zapożyczonych z albumików drukowanych moskiewskiej produkcji i nic wspólnego ze zdobnictwem tutejszego ludu nie mających.

Pomimo powyższego zaniku i zamierania hafciarstwa ludowego, do czego przyczyniła się w znacznej mierze wojna wszechświatowa, chociaż i mniej dziś uprawiane, jednakże spotyka się jeszcze po wsiach hafty starodawne, przechowywane po skrzyniach i używane li tylko przez starsze generacje włościan.

Większych ośrodków, gdzie hafty takie się spotyka na Wołyniu jest dwa. Pierwszy, t. zw. w geografji „polesie wołyńskie", obejmuje cały powiat lubomelski, następnie ciągnie się przez pow. kowelski, zajmuje gm. Medweże i Kołki pow. łuckiego, gm. Stepań pow. kostopolskiego i dalej pow owrucki za kordonem. Jest to południowy odcinek haftów poleskich, obejmujących pow. Brześć, Kobryń, Drohiczyn, Kamień-Koszyrski, Pińsk, Sarny, Okolica ta zasiedlona była w IX w przez tureczanów, zamieszkałych w dorzeczu Turji, wg. t. zw. „geografa bawarskiego" zaliczanych do plemion lechickich, (Monum Polon. Histor. t. I str. II).

Drugi ośrodek, który można nazwać północno-zachodnim odcinkiem haftów ukraińskich. leży w pasie środkowym Wołynia (tak zw. Małe Polesie) i obejmuje części pow. dubieńskiego, mianowicie gm. Malin (wschodnio-południową część), Młynów, Warkowicze i Sudobicze (wschodnia część) i z pow. zdołbunowskiego gm. Mizocz i Buderaż oraz z pow.



w. i gm. Górniki, pcw. Kowel, maniżka, sztapówannia, chresty.

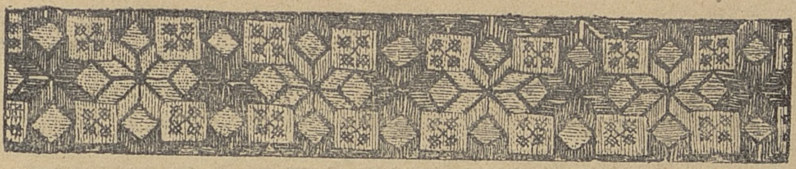
Krzemienieckiego—gm. Białokrynica i Szumsk. *) Nie wyklucza to, że w dawniejszych czasach hafty przekraczały zakreślone granice. Również nie wykluczone są i inne mniejsze ośrodki z jednej—kilku wsi, gdzie chociaż haftów już nie używają, lecz jeszcze znaleść można po skrzyniach dawne okazy hafciarstwa, a wydartemi ze zniszczonego ubrania łatają worki etc.

Koszule żeńskie i męskie, t. zw. „soroczki", posiadają na swych częściach hafty o specjalnych nazwach (terminologja krawiecka). U szyji kołnierz haftowany, zw. „komir", męski stojący, kobiecy-wykładany. Męska koszula na piersiach ma haftowany gors, zw. „maniżką". Krój koszuli żeńskiej jest odmienny na Wołyniu od tegoż z południowej Ukrainy. W kobiecych koszulach rękaw haftowany składa się z trzech części : haft na ramieniu-górna część, zw. „ustawką" (na Podolu odpowiada jej nazwa „potyk"), po niej idzie „rukaw" (na Podolu odpowiada mu nazwa „pidpołycze"), zakończony mankietem, zw. „czachot", czasem ze „zbirką". Męska koszula tak samo posiada haftowany „czachot"—szerszy od żeńskiego. Prócz tego są haftowane ręczniki—„rusznyki", oraz fartuchy.

Do wykonania haftów używają zwyczajnego płótna domowego konopnego lub lnianego i nici bawełnianych fabrycznych czerwonego przeważnie koloru, oraz czarnych i sinych. Dawniej nici bawełniane (zw. po tutejszemu „bałtchwa") włościanie sami farbowali przy pomocy farb roślinnych. jak i poprzednio używaną wełnę, według własnej recepty przygotowywanych.

Kobiety haftują bez żadnych instrumentów i narzędzi pomoc-

*) Okolica ta jest ciekawą pod względem archeologicznym. Jest tu kilkanaście grodzisk, wykryto do 40 majsterni narzędzi krzemiennych, znajduje się kilkadziesiąt kurhanów grzebalnych, wydobyto około dziesięciu grobów skrzynkowych, oraz znaleziono ogromną ilość narzędzi i okrzesków krzemiennych, co wszystko dowodzi intensywnego zaludnienia w epoce neolitycznej (A. Prusiewicz —Przeddzieje Wołynia „Przegląd wołyński" 1926 Nr. 39-41)



w. i gm. Górniki, pow. Kowel, maniżka, sztapówannia.

niczych prócz igły, jedynie z pamięci, lub według starszych wzorów. (Są na Ukrainie miejscowości, gdzie sama nazwa haftu wystarczy dla hafciarki). Haftują też bez żadnej kanwy i bez rysunku poprzedniego na płótnie, licząc igłą poprzeczne nici płótna, stosownie do ściegów zamierzonego wzoru. Pewna nieregularność, jaka się w ten sposób łatwo wkrada, daje linji haftu wdzięk i życie.

Z kolei i przechodziny do ściegów, używanych w hafciarstwie ludowem na Wołyniu.

Najwięcej rozpowszechniona dawniej na całym Wołyniu, dziś w większej ilości spotykana w północnej jego części jest „zawołocz", w północno-wschodniej części Wołynia t. zw. „zawołoka", na Polesiu „natiahenie". Najstarszy to i dziś zamierający na Wołyniu haft. Ściegi w nim idą wzdłuż wątka lub osnowy, są różnej długości i przechodzą na lewą stronę, potem znów, mijając pewną ilość nici poprzecznych—na prawą, tworząc na tej stronie wzór kolorowy, czerwony, z drugiej—odpowiedni biały. Haft ten ma wygląd tkaniny, powstał zapewno z tkactwa, z t. z. „pereborów" i był znany w Bizancjum (w technice naukowej „tkactwo kiperowe", w odróżnieniu od prostego bez żadnych wzorów). Na Wołyniu są znakomite okazy tkactwa powyższego rodzaju. Odpowiada mu na Podolu t. z. „nyzja", która wykonuje się z lewej strony („na wyworit").

Inny haft, znany powszechnie na całej Ukrainie, to „chresty", czyli wyszywanka krzyżykowa. Sposób ten, do którego należy i tegoczesny sposób krzyżykowy, wykonywany na kanwie, znany był jeszcze w Egipcie. Ten rodzaj haftu ludowego wykonywany jest bezpośrednio na płótnie nićmi czerwonemi i czarnemi, krzyżującemi się w 4 kratkach, utworzonych z krzyżujących się nici płótna. Trzeci sposób zw. „sztapówannia", haft, w którym nici różnego koloru, przeważnie czerwone, czarne i białe położone są w różnych kierunkach. Sposób podobny do haftu kolońskiego. Spotykany b. rzadko, należy do zanikłych.

Prócz tego spotykamy jeszcze sposób zw. „hładja", czyli ścieg płaski, nowszego pochodzenia. Nadto bardzo rzadkie są tu „mereży" i t. z. „mykanyci"—czyli polska rozciąganka.

Hafty ludowe na Wołyniu nie mają nazw ludowych dla rodzaju ornamentalnego (t. z. terminologji ornamentalnej). Lud wcale tu nie wie, jak się wzór haftu nazywa. Są wprawdzie banalne nazwy, jak róża, czar-



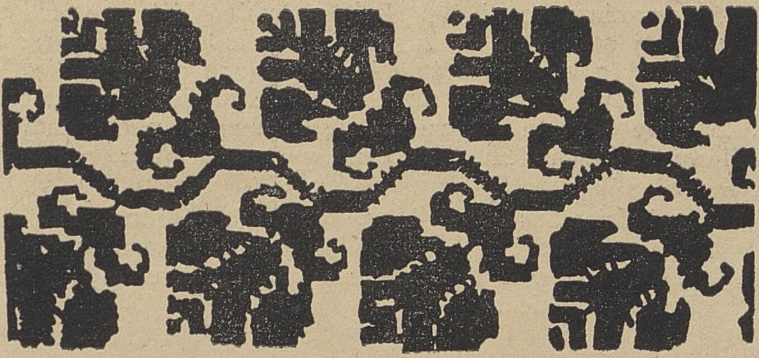
nobrywy, gwoździki etc. ale są nowszego pochodzenia: starszych nazw jak w innych miejscowościach, szczególnie na południu Ukrainy—niema. W/g prof. Prusiewicza dowodziłoby to napływu ludności obcej z innych okolic Ukrainy, która, osiedliwszy się tu w czasach nowszych, przejęła od resztki pozostałych tubylców lokalne motywy ornamentalne, odrzucając nazwy, które były przybyszom obojętne i obce. Zjawisko to należy odnieść do kolonizacji wyludnionego Wołynia w drugiej połowie XVII w. po wojnach kozackich. Przykładem przeniesienia haftów z innych okolic są czarne i białe zupełnie odmiennego charakteru ze wsi Nudyże, podobne do oazy na czerwonem morzu haftów pow. lubomelskiego.

Prof. Prusiewicz rozróżnia trzy odrębne typy ornamentacyjne haftów. Pierwszy ściśle geometryczny, (układy rzędowe z elementów biegnących pod kątem 45°, tak, że tworzą się płaszczyzny rombowe). Ornament ten jest wykonywany w technice „zawołocz“ i „sztapówannia“ i jest rozpowszechniony głównie na północy Wołynia.

Typ drugi o kwadratowych płaszczyznach wypełnionych gwiazdkami (układ zdobniczy ośrodkowy). Spotyka się przeważnie w wyszywankach krzyżykowych. Prof. Prusiewicz widzi w tych krzyżykach, gwiazdkach i zirkach stylizację kwiatów lokalnych. Byłaby to w takim razie stylizacja b. odległa od pierwowzoru.

Typ powyższy ma być przejściowym do następnego, trzeciego o wyraźnym rysunku kwiatów stylizowanych—róże, czarnobrywcy, gwoździki, liście dębowe, winogrona i t. p. Hafty tego rodzaju, również krzyżykowe, należy bacznie odróżniać od nowego pseudoludowego ornamentu książeczkowego pochodzenia.

Ryzykowne byłyby porównywanie zygzakowatego i esowatego ornamentu niektórych haftów z falistym i esowatym na naczyniach glinianych z epoki neolitycznej, lub epoki bronzu, który przechował się w ceramice do dziś dnia. Nie możemy aspiracji teraźniejszej ornamentyki w całości narzucić człowiekowi pierwotnemu, dla którego ornamentyka ceramiczna miała głębokie symboliczne, nam dziś nie dość znane znaczenie: tak samo zupełnie inne znaczenic mógł mieć dla niego ornament hafciarski pod tym względem dotychczas niewyjaśniony.



Jedną z najdawniejszych wzmianek o haftach słowiańskich znajdujemy w „Słowie o pułku Igora“. Opowiadając o zwycięstwie Rosów nad Połowcami, autor mówi, że zwycięzcy zdobyczą na Połowcach—„ort'mi“ (derki tkane) opończami, kożuchami i wszelkiemi „uzorocz'mi“ mościli drogi w bagnach. Słowo „uzorocz“ (polskie „wzór“ do dziś dnia używa się na Pokuciu (Huculszczyźnie) w znaczeniu haftów.)

Czy było uprawiane takie hafciarstwo w Polsce? Stanowczej odpowiedzi w tej chwili dać nie możemy. Jednakże, jeśli tu mamy pisanki i kraszanki wielkanocne, znane w całej Słowiańszczyźnie, to musiały być i hafty ludowe. Żaden z kronikarzy i pisarzy starszych o tem nie wspomina. Wobec ówczesnych pojęć ubliżałoby ich powadze zastanawianie się nad takiemi głupstwami chłopskiemi. Jednakże sądzimy, że były, lecz w w wieku odrodzenia włoska moda renesansowa, przez Bonę zaszczepiona w postaci białego haftu, rugowała wśród sfer zamożnych rodzimy haft słowiański.

Co do haftu wołyńskiego i wogóle ruskiego, to kształtował się on i przejął dużo pierwiastków bizantyńskich. Spotykamy wiele analogicznych cech w szlakach na odzieży świętych w ikonach bizantyńskich, w ornamentyce emalij bizantyńskich, a ornament kwadratowy i rombowy podobny jest do tegoż w mozaikowych płytach posadzkowych bizantyńskich (Konstantynopol, Rawenna, Palermo, Rzym).

Nie jest to przypadkowe. Ruś przyjęła chrześcijaństwo i kulturę z Bizancjum, a zatem mogły się odbić wpływy kultury i techniki bizantyńskiej w ornamentyce hafciarskiej. Wynikałoby stąd, że Ruś posiadała już hafciarstwo przed przyjęciem chrześcijanstwa, lecz jak dawno? Odpowiedzią byłaby wspólność elementów ornamentalnych na przestrzeni od Starej Serbji (Serajewo), aż do górnego biegu Dniepru, Wołgi i Oki (gub. smoleńska i rjazańska), coby dowodziło, że powstały one jeszcze

przed rozsiedleniem się plemion słowiańskich na terytorjach, określonych przez Nestora-kronikarza.

Wyżej wspomniany drugi typ haftów wołyńskich posiada cechy stylizacji, w której odbiły się reminiscencje Wschodu. Stylizacja rozwartych kielichów kwiatowych w płaszczyźnie jest perskiego pochodzenia. Materje i kilimy wschodnie wpływały na tego rodzaju stylizację w hafciarstwie ludowem. Zapewne dużo tu przyczynili się Ormianie, podtrzymujacy stosunki handlowe ze Wschodem. Haft ten wyrugował typ poprzedni na północ.

Trzeci typ hafciarstwa wołyńskiego-stylizacja roślinna, bardziej naturalistyczna, nosi charakter wpływu reminiscencji renesansowych i powstał w XVII w. Dużo tu jest zapożyczeń z haftów kościelnych, europejskich, oraz kilimów polskich.

gm. Pulmo, pow. Luboml



Ustawka, zawołska

Cóż sam lud mówi o swoich haftach. Posłuchajmy kolędki zapisanej w Trościeńcu (pow. bracławski na Podolu).

Koło worit jawir stoit, oj daj Boże (po każdej strofie). Tonkij wysokij, werchom kudrjawyj, na tych kudrioczkach sam sokił sydyt. Sam sokił sydyt, dałeko wydyt. Dałeko wydyt na syne more. Na synych morach pływe korabel. Ichała kareta sribłom obyta, a w tiji kareti grzeczna panna swojemu myłomu soroczku szyła. Szyła, szyła szcze i wyszywała, po komeri sywy hołuby, po pazusi sywi sokoły, po pełmi kury, holeni".

Opowiada się w niej, że sokół siedzący na jaworze widział, jak w srebrem obitej karecie jadąc, panna szyła i haftowała dla swego narzeczonego koszulę. Haftowała ona na kołnierzu gołębie, na piersiach sokoły, a po nadołku koguty i jelenie. Interesują nas tu dwa punkty, pierwszy—kto, a drugi—co haftowano. Co do pierwszego to polonizm „grzeczna panna" wskazuje, że to nie włościanka haftowała. A drugi—haftowała ona reminiscencje myśliwskie, czyli wzory, jakie mogła haftować inteligencja. Odnosi się ta kolędka zapewne do XVII w. i wskazuje, że szlach

cianki haftowały wówczas ornament zwierzęcy, zapewne zapożyczony ze wschodnich tkanin. Zaznaczyć trzeba, że lud już w XVIII w. żadnej wartości swemu hafciarstwu nie nadawał, a przeciwnie zwracał uwagę na hafty inteligencji. Ta sama tendencja trwa i dziś, wskutek czego też nastąpił zanik hafciarstwa, jako zdobnictwa ludowego.

Mimo tych wpływów, w haftach, które po dziś dzień istnieją, tkwi dawny pierwiastek jakichś nieznanych nam myśli. Tchną one jakąś mistyką, ukrywa się w nich nieznana nam symbolika. Przypominają istniejący na Ukrainie kult ziół. Zioła niosą do poświęcenia w cerkwi nietylko z intencją modlitwy, lub w celu sporządzenia z nich później lekarstwa, a więcej używają ich na różne wypadki domowe, zabobony, uroki etc. Jest to pozostałość dawnego fetyszyzmu i animizmu. Prof. Prusiewicz cytuje „perestup"(Bryonja alba), jako ziele w pojęciu ludu straszne, które należy przy wykopaniu przestąpić i nie zaczepiać, czarnobrywki (Tagetis patala erecta) używane do czarów miłosnych, ciągle haftowane przez dziewczęta na piersiach koszul swym narzeczonym. A więc mają afty coś wspólnego ze światopoglądem mistyczno-religijnym ludu—

Co do morfologji haftów, to prof. Prusiewicz zapowiada nową rozprawę na ten temat.



w. Moszczanica Mała, gm. Ruderaż, pow. Zdołbunów, pazucha chresty

W SPRAWIE MUZEÓW POWIATOWYCH.

W pracy kulturalno-oświatowej, tak ważnej zwłaszcza dla naszych centrów prowincjonalnych, kwestja muzeów jest poniekąd palącą, jeśli nie chcemy, by bezcenny niekiedy materjał naukowy, niezachowany na czas, nieotoczony opieką, nie ginął bezpowrotnie.

Wystarczy wspomnieć o ginącym przeważnie, bo nie zapisywanym i nie zbieranym materjale gleboznawczym podczas robót meljoracyjnych, geologicznym — przy kopaniu studzien po miasteczkach i wsiach, paleontologicznym — przy rozkopywaniu przez ludność wydm dla celów gospodarczych.

Sądzę, że wskazanem jest od pierwszego momentu tworzenia muzeów wejście na tory racjonalnej i celowej organizacji życia muzealnego, mając na względzie środowisko, dla którego ta placówka oświatowa ma służyć. Błędy organizacyjne, popełniane w stadjum początkowem każdego muzeum, mszczą się w przyszłości: muzeum, choćby zawierało cenne objekty, staje się tworem martwem, zbiorowiskiem rzeczy ciekawych, lecz nie porywającym do twórczej pracy swoistym warsztatem pracy myślowej.

Każde muzeum, czy to maleńkie podręczne przy szkole powszechnej, czy wielkie przy centralnych instytucjach naukowych, musi być tak zorganizowane, by od pierwszego zetknięcia się z muzeum odczuć się dało pewne tętno życia tej instytucji: dobór okazów, sposób ich rozmieszczenia, charakter metryk i objaśnień, dotyczących objektów muzealnych — wszystko to winno być takiem, by ożywiać mogło tę cenną instytucję kulturalno-oświatową, jaką jest zwłaszcza muzeum na prowincji.

Objawem anormalnego stanu naszego muzealnictwa jest fakt, że niejednokrotnie okazy muzealne, niekiedy bardzo cenne (historyczne, archeologiczne i przyrodnicze), znaleźć można u posiadaczy prywatnych, w gablotkach szkoły prowincjonalnej, w muzeach dyecezjalnych, lecz nie w odnośnych centralnych muzeach naukowych. Również z bolączek naszego muzealnego życia wynika niewdzięczność pracy kustosza w niejednem muzeum, po to, by raz lub parę razy do roku zainteresował się ktoś danym zbiorem.

Sądzić należy, że jedynie zainteresowanie szerszych kół inteligencji miejscowej przez nadanie nieco odmiennych form organizacji muzeum prowincjonalnemu przy zachowaniu różnostronnego charakteru samego muzeum, ożywić może tę instytucję, a przez to wpłynąć tak na jej szybszy rozwój, jak i na wywieranie większego wpływu na miejscową ludność. Tworząc muzeum na prowincji, musimy pamiętać, że celem jego właściwym nie może być samo zbieranie, konserwowanie, ewent. udostępnianie publiczności zbiorów rzeczy pięknych, ciekawych i godnych uwagi, nie stworzenie jakiejś placówki dla poważnych badań naukowych, lecz zorganizowanie i pokierowanie życiem muzeum tak, by społeczeństwo czuło wyraźnie korzyść, jaka płynie z tej instytucji, przez otrzymywanie szeregu konkretnych wiadomości dla życia codziennego, dla walki o wyższy stopień kultury. Tę świadomość doraźnych zdobyczy życiowych winien wynieść każdy, kto choćby przez krótką chwilę w muzeum takiem przebywał.

Jasnem jest, że pamiętać też musimy o środowisku, dla i wśród którego mamy prowadzić tę swoistą pracę kulturalno-oświatową, jaką daje muzeum prowincjonalne; jeżeli większość społeczeństwa w obrębie powiatu stanowią rolnicy, stąd i kąt widzenia wymogów rolniczej ludności, jako głównego odbiorcy pracy, jaka z muzeum wypływa, musi w pierwszym rzędzie brany być pod uwagę.

Z zadań swoich dydaktycznych muzeum prowincjonalne, jako placówka oświatowa, wywiązać się może przez czynny współudział lub organizowanie wszelkiego rodzaju wystaw i pokazów (rolnicza, ogrodnicza, higjeniczna, rzemieślnicza, starożytności, strażacka, stowarzyszeń sportowych i organizacyj społecznych, harcerska i t. p.). Nie ilość eksponatów, lecz sposób przedstawienia całokształtu wiadomości praktycznych stanowić winny najbliższe zadanie pracownika muzealnego. Wraz z wystawami winny być urządzane na miejscu krótkie pogawędki, ilustrowane przezroczami. Po każdej wystawie pewna ilość eksponatów, map, wykresów i t. p. może drogą darowizn, ewent. zakupu przechodzić na stałe do muzeum, ewent. archiwum jego, stąd i inwentarz muzealny stopniowo wzbogacać się będzie.

Przyjmując, że zasięg działalności dla muzeum prowincjonalnego objąłby teren powiatu, tę najdogodniejszą drobną jednostkę, związaną z istnieniem pewnych centrów administracyjnych, samorządowych, oświatowych,—jako wytyczną dla pracy muzeum stawiłbym dążność do odzwierciadlenia całokształtu życia społecznego, historji i przyrody powiatu, pomimo, że ostatni nie przedstawia najczęściej żadnej indywidualności w obrębie większej jednostki terytorjalnej, województwa.

Konserwatorska działalność towarzystwa, grupującego się przy muzeum, mająca za cel ochronę i opiekę nad zabytkami przeszłości i przyrody, tylko z konieczności prowadzona być winna jako praca drugorzędna, do chwili, gdy z ramienia władz powstaną specjalne urzędy. W każdym bądź razie, doceniając znaczenie takiej pracy dla nauki, poprowadzić ją należy w ścisłym kontakcie z centralnemi urzędami konserwatorskiemi, podporządkowywując się bezwzględnie ich fachowym wskazówkom, gdyż wszelkie działania na swoją rękę najczęściej dają wyniki

ujemne, przynoszące jedynie krzywdę nauce.

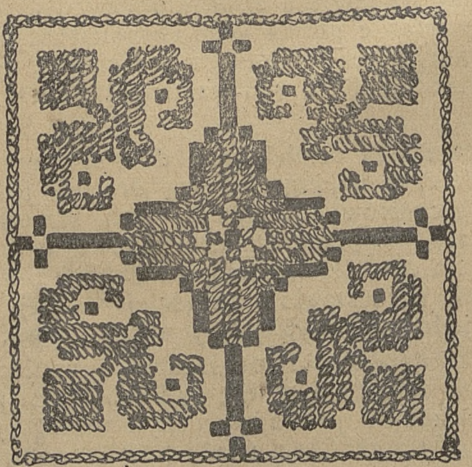
To podporządkowanie centrum jest konieczne, by hamować w pewnej mierze niekiedy zbytnio wybujały patrjotyzm lokalny. Czynnik emulacji nie jest wskazany, gdy z jednej strony występują instytucje centralne, mające ogólno-narodowe znaczenie, a z drugiej — drobne o charakterze lokalnym, rozwijające działalność swoją w innej płaszczyźnie; dlatego uważałbym, że w muzeum prowincjonalnem niema miejsca dla „białych kruków“, których wartość dydaktyczna jest niewspółmiernie mała w porównaniu z ich wartością muzealną ogólno-narodową lub naukową ściśle.

Działalność swoją, a zarazem i główną podstawę do materjalnej egzystencji, muzeum prowincjonalne oprzeć winno o instytucje samorządowe, organizacje społeczne, tworząc Towarzystwa Krajoznawcze danego powiatu lub ziemi wraz z komisją muzealną tak sformowaną, by utrzymywać możliwie najbliższy kontakt z różnemi ugrupowaniami społecznemi i instytucjami, by, jak mackami, muzeum sięgnąć mogło do wszystkich dziedzin zbiorowego życia naszej prowincji.

Nie poruszam szczegółów organizacji takiego muzeum prowincjonalnego, ponieważ działy dydaktyczne istnieją prawie zawsze i przy centralnych muzeach naukowych, krajoznawczych, przyrodniczych i t. p.; stamtąd też zaczerpnąć należy wskazówki i wzory gotowe, a poniekąd uzyskaćby można i niektóre eksponaty. Rzeczą zaś zespołu, tworzącego muzeum prowincjonalne, wykorzystać te wzory, naginając je do warunków miejscowych.

Muzeum Wołyńskie
Łuck.

Kazimierz Przemyski.



Prenumerata roczna zł. 6, półroczna zł. 3. Nr. pojed. 60 gr. Konto P.K.O. Nr 30365
Adres Redakcji i Administracji: RÓWNE WOŁ, KURATORJUM.
Drukarnia I. Feigla i B. Litwakowej. Równe, XIII-tej Dywizji 2